



ARCHIWUM PAŃSTWOWE  
W GDAŃSKU

## Polacy w Iranie 1942-1945

---

*Wierzę, że wrócę i tym tylko żyję,  
Że mnie przyjaciół powitają dłonie,  
Że duszę z brudów tułaczki obmyję,  
Kiedy mnie pierwszy polski wiatr owionie.*

[...]

(fragment wiersza Marii Niwińskiej, „Wierzę, że wrócę ...”)

Po zbrojnej agresji ZSRR na Polskę 17 września 1939 r. mieszkańcy okupowanych i anektowanych przez ZSRR wschodnich ziem II Rzeczypospolitej poddani zostali brutalnym represjom. Do czerwca 1941 r. ok. 475 000 obywateli II Rzeczypospolitej dostało się w tryby radzieckiego systemu terroru (skazani i zesłani do obozów pracy przymusowej, jeńcy wojenni, wcieleni do Armii Czerwonej, wywiezieni do pracy w radzieckich fabrykach i kopalniach). Wśród nich było ok. 320 000 osób (w literaturze przedmiotu różne dane), które w wyniku masowych deportacji trafiły do odległych łagrów w Syberii i Kazachstanie. Po napaści Niemiec na ZSRR, 30 lipca 1941 r. został podpisany układ pomiędzy Polską i ZSRR (układ Sikorski-Majski), który przewidywał powstanie armii polskiej w ZSRR pod dowództwem polskim. Dowódcą Polskich Sił Zbrojnych Rząd Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie mianował gen. Władysława Andersa, więzionego od jesieni 1939 r. przez NKWD w Moskwie na Łubiance. Do punktów zbiorczych koło Saratowa i Buzułuku zaczęli masowo przybywać ze wszystkich stron Związku Sowieckiego Polacy zwalniani (na mocy „amnestii” z sierpnia 1941 r.) z łagrów, więzień i miejsc zesłania. Wraz z ochotnikami do Armii Polskiej przybywały ich rodziny i inni cywile. Coraz więc poważniejsze stawały się problemy aprowizacyjne. Tymczasem Sowieci nie tylko nie zwiększali przydziałów żywnościowych dla polskiego wojska, ale je obniżali. Zaś żołnierze tymi głodowymi porcjami dzielili się jeszcze z ludnością cywilną. W obozach panował wręcz głód. Wiele osób zmarło z wycieńczenia, zimna i chorób. Na początku 1942 r. cała armia Andersa została przebazowana do środkowoazjatyckich republik ZSRR, gdzie panowała wówczas epidemia tyfusu, która pochłonęła dalsze ofiary. Jednocześnie władze sowieckie zażądały od gen. Andersa skierowania na front nieprzygotowanych jeszcze do walki polskich oddziałów. Anders zdecydowanie odmówił i rozpoczął starania o ratowanie żołnierzy i ludności cywilnej poprzez ewakuację jej do Iranu. Prawdopodobnie w związku z poprawą sytuacji militarnej ZSRR Stalin wyraził na to zgodę, gdyż pozbył się tym samym niechcianego sojusznika na froncie wschodnim. Łącznie w czasie ewakuacji przeprowadzonych w 1942 r. do Iranu przybyło ponad 116 000 osób, w tym ok. 40 000. ludności cywilnej. Wśród ewakuowanych było niemal 18 000 dzieci, dla których wyjazd do Iranu był prawdopodobnie jedynym ratunkiem przed śmiercią na „niehumanitarnej ziemi”. Znaczna część polskich wychodźców przybyła do Iranu od strony Morza Kaspijskiego, przez port Bandar Pahlawi (obecnie Anzali). Tak wspomina to jedna z ocalałych osób:

*Wyczerpani ciężką pracą, chorobami i głodem, prawie nierozpoznawalni jako ludzie, zesłaliśmy ze statków w porcie Pahlawi (Anzali). Tam razem uklękliśmy rzędami na piasku plażowego wybrzeża by ucałować ziemię Perską. Były nas tysiące, uszliśmy z Syberii i byliśmy wolni. Doszliśmy do naszej upragnionej "Ziemi Obiecanej".* (Helena Wołoch, *Moje wspomnienia. Sovest, Kotlas 1998*).

Wychodźcy zostali rozlokowani w różnych miejscach Iranu, w tym głównie w Teheranie i Isfahanie. Wśród ocalałych znaczny odsetek stanowiło grono polskich uczonych, a zwłaszcza profesorów z

Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Oni to, przebywając w obozach uchodźczych, podjęli myśl utworzenia w Teheranie instytucji naukowej umożliwiającej im powrót do badań naukowych. Przy poparciu Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej i Delegatury Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Teheranie powstało Towarzystwo Studiów Irańskich w Teheranie (TSIR), które rozpoczęło formalną działalność w listopadzie 1942 r. Poza prowadzeniem własnych badań naukowych członkowie Towarzystwa angażowali się w pracę kulturalno-oświatową wśród wychodźstwa polskiego i ludności perskiej. Na czele Rady Naukowej Towarzystwa, a zarazem Zarządu stał prof. Stanisław Kościałkowski (1881-1960), historyk, prof. Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Funkcję tę pełnił do końca marca 1945 r. Wówczas wraz z wieloma innymi członkami TSIR wyjechał do Bejrutu. Działalność samego Towarzystwa zakończyła się jesienią 1945 r. Rok ten przyniósł bowiem całkowitą likwidację polskich obozów uchodźczych w Iranie i ewakuację pozostałych jeszcze Polaków do Libanu. Profesor Kościałkowski zaś udając się na dalszą tułaczkę zdołał zabrać ze sobą część dokumentów wytworzonych przez TSIR oraz kompletowane przez Towarzystwo różne druki polskie wydane w Iranie. Materiały te, opracowane i zabezpieczone (m.in. przez autorkę), przechowywane są w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych w Rzymie (Pontificio Istituto di Studi Ecclesiastici), kierowanym przez ks. dra Hieronima Fokcińskiego SJ.

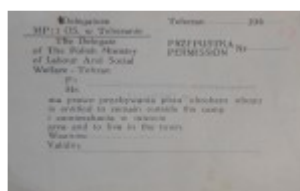
Obecnie, dzięki życzliwości Księdza Rektora, z którym Archiwum Państwowe w Gdańsku od wielu lat współpracuje (w ramach pomocy instytucjom polonijnym organizowanej przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych, z wykorzystaniem funduszy pochodzących z programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego) przedstawiamy wybór materiałów ulotnych z zespołu archiwalnego Towarzystwo Studiów Irańskich w Teheranie – sygn. 4. przechowywanych w Instytucie, a obrazujących różnorodną aktywność społeczności polskiej w czasie pobytu w Iranie.

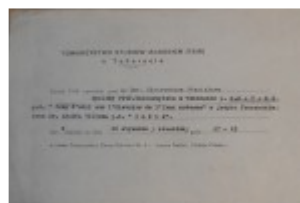
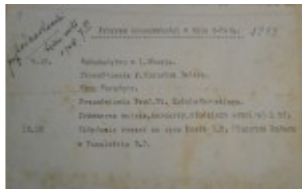
Mamy nadzieję, że wystawa będzie dobrym uzupełnieniem do lekcji historii o polskich tułaczach II wojny światowej, z których tak niewielu wróciło do kraju.

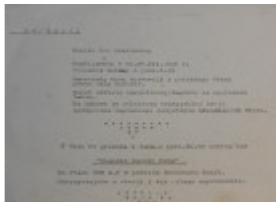
Zapraszamy !

Opracowanie i zdjęcia: dr Lidia Potykanowicz-Suda

Przygotowanie techniczne: Łukasz Franiek, Paweł Tarełko







[Powrót do listy galerii](#)